

Sygn. akt I ACa 168/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 czerwca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

| | |
|-----------------|---|
| Przewodniczący: | SSA Halina Zarzeczna (spr.) |
| Sędziowie: | SSA Dariusz Rostał SSA Maria Iwankiewicz |
| Protokolant: | sekr. sądowy Karolina Baczmaga |

po rozpoznaniu w dniu 11 czerwca 2015 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa R. K.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 20 listopada 2014 r., sygn. akt I C 420/13

I. zmienia zaskarżony wyrok:

1. w punkcie pierwszym w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 20 000 (dwadzieścia tysięcy) złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 października 2012 roku, oddalając powództwo w pozostałym zakresie,

2. w punkcie drugim i trzecim w ten sposób, że ustala, że strony co do zasady ponoszą koszty tego postępowania po połowie, pozostawiając ich szczegółowe rozliczenie referendarzowi sądowemu,

II. oddala apelację w pozostałej części,

III. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego.

SSA D. Rostał SSA H. Zarzeczna SSA M. Iwankiewicz

Sygn. I ACa 168/15

UZASADNIENIE

Powód R. K. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na jego rzecz kwoty 80.720 zł wraz z odsetkami ustawowymi od kwot: 70.000 zł od dnia 13.10.2012 r.; 10.000 zł oraz od kwoty 720 zł od dnia doręczenia pozwu pozwanej, jak również o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania w całości.

W uzasadnieniu podniósł, że w dniu 19.07/2012r. miał miejsce wypadek komunikacyjny, w wyniku którego podczas jazdy samochodem przewróciło się na samochód prowadzony przez powoda drzewo. Zniszczeniu uległ samochód, którym jechał powód, natomiast ostatecznie u powoda lekarze stwierdzili stan po urazie kręgosłupa szyjnego w wypadku komunikacyjnym. Powód podniósł też, że bezpośrednim i przykrym dla niego skutkiem w/w wypadku jest uraz fizyczny i psychiczny, wymagający długotrwałego leczenia u lekarzy specjalistów: neurologa, ortopedy, psychologa i psychiatry.

Lekarze w toku procesu leczenia stwierdzili u niego w związku z wypadkiem m.in. zmiany napadowe (badanie EEG), padaczkę pourazową, zespół stresu pourazowego. W ocenie powoda skala uszczerbku na zdrowiu i doznanych przez niego przykrych konsekwencji na zdrowiu i w życiu codziennym jest niewyobrażalna, zwłaszcza z uwagi na jego młody wiek oraz doskonałą - przed zdarzeniem - kondycję fizyczną i psychiczną. Powód zaznaczył, że lekarze sygnalizują mu również możliwość pojawienia się wskutek wypadku encefalopatii pourazowej.

Pozwany (...) uznał co do zasady odpowiedzialność za skutki przedmiotowego wypadku wobec powoda, wypłacając powodowi odszkodowanie w kwocie 4.150 zł tytułem naprawienia szkody rzeczowej (związanej z uszkodzeniem pojazdu) w ramach prowadzonego postępowania likwidacyjnego.

Natomiast co do objętego aktualnie sporem roszczenia o zadośćuczynienie za krzywdę, pozwany po przyjęciu odpowiedzialności za skutki ww. wypadku co do zasady wypłacił powodowi kwotę 1.000 zł w postępowaniu likwidacyjnym.

Na zgłaszane przez powoda pozwem roszczenia składają się następujące kwoty: 80.000,00 zł. jako zadośćuczynienie za krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami, 720,00 zł tytułem naprawienia szkody (koszty leczenia udokumentowane załączonymi rachunkami i fakturami).

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa, przyznając, że w dniu 19.07.2012r. w S., przy ul. (...) doszło do zdarzenia, w wyniku którego na przód samochodu, którym jechał powód przewróciło się drzewo. Zniszczeniu uległa przednia maska samochodu, przednie lampy, nadto zaś przednie błotniki oraz przednia szyba. Bezpośrednio po zdarzeniu powód nie zgłaszał żadnych dolegliwości interweniującym na miejscu strażakom. Stan zdrowia powoda także w dalszej części tego dnia był z pewnością dobry, bowiem dokonał on wieczorem w dniu szkody zamieszczenia zdjęcia ze zdarzenia na facebooku oraz stwierdził, że nazajutrz normalnie stawi się do pracy i jednocześnie żartował, że odszkodowania będzie domagał się "od wiewiórek". W ocenie pozwanego - na podstawie fotografii uszkodzonego auta dokumentującej jego stan po szkodzie - można stwierdzić, że kabina kierowcy nie została uszkodzona.

Jeszcze w dniu szkody powód zgłosił się do lekarza w celu wykonania zdjęcia rtg., które nie wykazało żadnych kosztnych zmian pourazowych.

Po zgłoszeniu szkody w (...) S.A. powód został przebadany przez lekarza orzecznika pozwanego pod kątem zgłaszanych dolegliwości, jednak przeprowadzone w dniu 24.11.2012r. badanie wykazało jedynie fakt zaistnienia u powoda ostrej, fizjologicznej reakcji na stres, która ma charakter przemijający i ulega wygaszeniu. Pozwany zaprzeczył twierdzeniom powoda jakoby skutkiem przedmiotowego zdarzenia było wystąpienie u powoda padaczki pourazowej.

Pozwany zaprzeczył twierdzeniom powoda jakoby w pozwie zgłosił on dodatkową krzywdę w porównaniu ze stanem wynikającym z postępowania likwidacyjnego.

W ocenie pozwanego stopień udokumentowania krzywdy przez powoda nie uzasadnia potrzeby zwiększania zadośćuczynienia.

Wyrokiem z dnia 20 listopada 2014r. Sąd Okręgowy w Szczecinie zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 80.720 wraz z odsetkami ustawowymi :

a) od kwoty 70.000 zł (siedemdziesiąt tysięcy złotych) od dnia 13 października 2012 roku

b) od kwoty 10.000 zł (dziesięć tysięcy złotych) od dnia 18 lipca 2013 roku

c) od kwoty 720 zł (siedemset dwadzieścia złotych) od dnia 18 lipca 2013 roku.

Nadto nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Szczecinie kwotę 5.091,31 zł tytułem kosztów procesu oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.617 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł o następujące ustalenia faktyczne i prawne:

W dniu 19.07.2012r. w S. w rejonie ulicy (...) zaistniał wypadek komunikacyjny, w którym brał udział powód R. K., polegający na przewróceniu się drzewa na samochód prowadzony przez powoda. Samochód uległ zniszczeniu. Powód w tym samym dniu zgłosił się do Szpitalnego Oddziału Ratunkowego – Izby Przyjęć Szpitala w S. przy ul. (...).

U powoda stwierdzono stan po urazie kręgosłupa szyjnego w wypadku komunikacyjnym, nadto zalecono powodowi podjęcie natychmiastowego leczenia, które powód podjął. Wskutek wypadku powód ma uraz fizyczny i psychiczny, wymagający konsultacji specjalistycznych. Lekarze w toku procesu leczenia stwierdzili u powoda zmiany napadowe (badanie EEG), padaczkę pourazową, zespół stresu pourazowego.

W związku z leczeniem powypadkowym powód poniósł wydatki na ogólną kwotę 720 zł.

Jak wynika z zawartej w dniu 8 listopada 2010 r. umowy o koasekuracji pomiędzy pozwanym, (...) S.A. w W. oraz (...) S.A. (...) w W. koasekuratorzy ustalili zasady w zakresie objęcia wspólną ochroną ubezpieczeniową mienia i odpowiedzialności cywilnej Gminy Miasto S. z tytułu posiadania majątku znajdującego się w bezpośrednim jej zarządzie oraz majątku administrowanego przez pozostałe jednostki organizacyjne Gminy Miasto S. w okresie od 1 stycznia 2011 r. do dnia 31.12.2012 r.

Powyższa umowa została zawarta w związku z zawarciem z Gminą Miasto S. umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej za okres ubezpieczenia od 1.01.2012 r. do dnia 31.12.2012 r. Z treści wystawionej polisy nr (...) wynika, że ubezpieczyciel objął ochroną w zakresie odpowiedzialności cywilnej Gminy Miasto S. szkody powstałe w związku z zarządzaniem i administrowaniem siecią dróg publicznych, w szczególności powstałych wskutek przewracających się (...) w pasie drogi drzew (...). Nadto koasekuratorzy zawarli umowę o współpracy w tym samym dniu.

Powód zgłosił poprzez pełnomocnika roszczenie do pozwanego (...) S.A. w W., u którego Gmina Miasto S. miała wykupioną polisę OC.

Pozwany (...) uznał co do zasady odpowiedzialność za skutki przedmiotowego wypadku wobec powoda, wypłacając powodowi odszkodowanie w kwocie 4.150 zł. tytułem naprawienia szkody rzeczowej (związanej z uszkodzeniem pojazdu). Pozwany prowadził postępowanie likwidacyjne w odniesieniu do szkody rzeczowej pod sygn. jego akt: (...) w ramach ubezpieczenia OC dla klienta korporacyjnego.

Natomiast co do roszczenia o zadośćuczynienie za krzywdę, pozwany po przyjęciu co do zasady odpowiedzialności za skutki zdarzenia wypłacił powodowi kwotę 1.000 zł.

Jak wynika z opinii biegłego powód w trakcie zdarzenia doznał:

- urazu kręgosłupa szyjnego - w tym uszkodzenia brzośca mięśnia czworogłowego szyi bez przerwania jego ciągłości oraz uszkodzenie więzadła międzykolcowego pomiędzy wyrostkami kolczystymi VC3-VC4 z przerwaniem ciągłości,
- urazu centralnego układu nerwowego – na skutek gwałtownej sytuacji stresowej (upadek drzewa na maskę samochodu) który objawił się nieprawidłowym zapisem EEG-zapis budzący podejrzenie o uogólnione zmiany napadowe z nasiloną dynamiką zmian w badaniu kontrolnym,
- zaburzenia stresu pourazowego – wymagającego współpracy z lekarzem psychiatrą, psychologiem i neurologiem.

Z opinii biegłej wynika, że konsekwencją zdarzenia może być rozwój encefalopatii pourazowej oraz wygenerowanie napadów padaczkowych. W związku z uszkodzeniem mięśnia czworogłowego szyi oraz uszkodzeniem więzadła międzykolcowego pomiędzy wyrostkami kolczystymi VC3-VC4 – pacjent może odczuwać dolegliwości przy nadmiernej pracy fizycznej.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy w oparciu o dyspozycję art. 444 § 1 k.c., art.445 k.c. oraz art. 822 k.c. i treści przepisów Ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych **uwzględnił** powództwo w całości.

Podkreślił Sąd I instancji, że pozwany ponosi odpowiedzialność za skutki wypadku komunikacyjnego z dnia 19 lipca 2012 r. na podstawie umowy o koasekuracji z dnia 8 listopada 2010 r., umowy o współpracy koasekuratorów i w oparciu o treść polisy (...). W ocenie Sądu strona pozwana nie zakwestionowała skutecznie swojej odpowiedzialności za wypadek, któremu uległ powód. Tym samym istota sporu sprowadzała się zatem do rozstrzygnięcia przez Sąd zasadności i ewentualnej wysokości żądanych kwot z tytułu odszkodowania i zadośćuczynienia. Zgłoszone przez powoda żądania zapłaty kwoty 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz odszkodowania w kwocie 720 zł Sąd I instancji uznał w całości za uzasadnione.

W rozpoznawanej sprawie bezsporna okazała się sama zasada odpowiedzialności pozwanego i pozwany w toku postępowania likwidacyjnego jej nie kwestionował. Sąd Okręgowy uznał, że pozwany nie zakwestionował skutecznie w toku postępowania swojej odpowiedzialności, tym samym ponosi co do zasady odpowiedzialność, skoro do zdarzenia doszło na drodze objętej ubezpieczeniem OC u pozwanego ubezpieczyciela. Niesporne – w ocenie Sądu Okręgowego – było, że powód został w efekcie zaistniałego wypadku poszkodowany, a zatem posiadał legitymację czynną do wystąpienia z roszczeniami: o zadośćuczynienie i odszkodowawczym w niniejszej sprawie.

Zasądzając w oparciu o dyspozycję art. 445 § 1 k.c. należne zadośćuczynienie Sąd miał na uwadze, że zadośćuczynienie ma charakter kompensacyjny, wobec czego nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Przyznana kwota ma przede wszystkim na celu złagodzenie doznanej przez poszkodowanego krzywdy, spowodowanej zarówno cierpieniami fizycznymi takimi jak ból, długotrwałe dolegliwości oraz ograniczenie możliwości wykonywania codziennych czynności. Kwota ta winna być tak wyrażona, aby nie prowadziła do wzbogacenia poszkodowanego. Sąd miał na uwadze, że powód w żaden sposób nie przyczynił się do zaistnienia zdarzenia. W ocenie Sądu powodowi należy się zadośćuczynienie w pełnej żądanej przez niego wysokości, a mianowicie w kwocie 80.000 zł. Sąd miał na względzie, że udziałem powoda stało się wyjątkowo traumatyczne zdarzenie, jakim był poważne zdarzenie drogowe (na pojazd powoda przewróciło się drzewo), w którym powód, doznał poważnych obrażeń ciała. Zdarzenie to wywołało też traumę u powoda. Obrażenia doznane przez powoda tj. uraz kręgosłupa szyjnego, w tym uszkodzenia brzośca mięśnia czworogłowego szyi bez przerwania jego ciągłości oraz uszkodzenie więzadła międzykolcowego pomiędzy wyrostkami kolczystymi VC3-VC4 z przerwaniem ciągłości; uraz centralnego układu nerwowego – na skutek gwałtownej sytuacji stresowej (upadek drzewa na maskę samochodu), który objawił się nieprawidłowym zapisem EEG - zapis budzący podejrzenie o uogólnione zmiany napadowe z nasiloną dynamiką zmian w badaniu kontrolnym; zaburzenia stresu pourazowego – wymagającego współpracy z lekarzem psychiatrą, psychologiem i neurologiem.

W ocenie sądu powyższe obrażenia wywarły wpływ na dalszą egzystencję powoda, który przed wypadkiem był młodym, zdrowym człowiekiem.

W ocenie sądu negatywne konsekwencje zdarzenia są w dalszym ciągu dla powoda bardzo dotkliwie. Nie bez znaczenia pozostaje okoliczność, że powoda czekają kolejne badania. Mogą też ujawnić się zapowiedziane przez badających powoda lekarzy - komplikacje zdrowotne. Z powyższego zatem wynika, że negatywne skutki wypadku dla powoda istnieją nadal i będą odczuwalne w przyszłości.

Sąd ustalając wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia miał na względzie przede wszystkim to, że powód doznał w wyniku tragicznego zdarzenia urazów, których konsekwencje w przyszłości mogą ujawnić się z większym nasileniem. W kontekście powyższego, Sąd uznał, że żądanie pozwu jest zasadne w całości, a dochodzona tytułem zadośćuczynienia kwota 80.000 zł jest kwotą w pełni adekwatną do rozmiaru ujemnych następstw jakie wynikły dla powoda w związku z zdarzeniem. Powód w związku z następstwami wypadku doznał cierpienia fizycznych i psychicznych, a także zmuszony był do czynienia dodatkowych wydatków. Okoliczności sprawy wskazują, że zgłoszone przez powoda żądanie zasądzenia na jego rzecz zadośćuczynienia w kwocie 80.000 zł jest w ocenie Sądu adekwatne i w pełni spełnia funkcję kompensacyjną zadośćuczynienia, a przy tym nie jest kwotą wygórowaną.

Sąd Okręgowy uznał też, że w pełni zasadnym jest żądanie powoda zasądzenia na jego rzecz kwoty 720 zł, na która składają się koszty leczenia udokumentowane załączonymi do pozwu rachunkami i fakturami.

Odsetki ustawowe od kwoty 70.000 zł Sąd zasądził od dnia 13 października 2012 r., zaś od kwoty 10.000 zł od dnia 18 lipca 2013 r., dzieląc w całości argumentację co do początkowej daty należnych odsetek zawartą w pozwie.

Nadto w wyroku Sąd zasądził na rzecz powoda od pozwanego ubezpieczyciela kwotę 720 zł wraz z ustawowymi odsetkami, zgodnie z żądaniem pozwu, od dnia 18 lipca 2013 r. (data doręczenia odpisu pozwu pozwanemu - k. 65).

O odsetkach od zasądzzonego na rzecz powoda roszczenia Sąd orzekł na podstawie art. 481 i art. 455 k.c., wskazując, że roszczenie o zapłatę odpowiedniej kwoty tytułem zadośćuczynienia nie podlega odrębnym regułom w zakresie terminu spełnienia świadczenia przez dłużnika. Mimo kontrowersji w judykaturze i doktrynie prawa cywilnego co do terminu wymagalności roszczenia o zadośćuczynienie Sąd przyjął, że podziela tę linię orzecznictwa, zgodnie z którą przyjmuje się, że zadośćuczynienie za krzywdę zobowiązany winien zapłacić (z zastrzeżeniem wyjątków wynikających z art. 817 k.c. i art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych) niezwłocznie po wezwaniu przez uprawnionego. Uwzględniając, że powód zgłosił pozwanemu szkodę w postępowaniu likwidacyjnym, które to żądanie na etapie tego postępowania nie zostało w pełni zaspokojone, przy czym pozwany po dacie 12 października 2012 r. miał możliwość zaspokojenia roszczenia powoda.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art.99 k.p.c. Na koszty procesu poniesione przez powoda w niniejszej sprawie złożyło się wynagrodzenie jej pełnomocnika - radcy prawnego w kwocie 3.617 zł, określone zgodnie z § 2 ust. 1 oraz § 6 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1349 z późn. zm.) (3.600 zł + 17 zł-opłata od pełnomocnictwa).

Stąd też, Sąd w punkcie III wyroku zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Konsekwencją przegranej pozwanego w procesie była także konieczność uiszczenia przez niego kosztów sądowych, stąd też Sąd w punkcie II wyroku nakazał ściągnąć na rzecz skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Szczecinie 5.091,31 zł, na która to kwotę składa się opłata sądowa w wysokości 4.036 zł (powód był zwolniony od kosztów sądowych) oraz koszty wynagrodzenia biegłej (735,31 zł) oraz koszty przeprowadzenia badania tomografem u powoda (320 zł).

Z powyższym rozstrzygnięciem nie zgodził się pozwany. W wywiedzionej apelacji, sprostowanej pismem z dnia 12 marca 2015r. (k. 291- 292) wskazując wartość przedmiotu zaskarżenia 60.000 zł zaskarżył wyrok w części zasądzonej ponad kwotę 20.720 zł. Wyrokowi zarzucił naruszenie treści art. 6 k.c. poprzez uznanie, że w świetle przeprowadzonych w sprawie dowodów, zwłaszcza opinii sądowno; lekarskiej z dnia 22 września 2014r. powód wykazał wszystkie swoje krzywdy zgłoszone w pozwie, co pozwoliło Sądowi Okręgowemu na zasądzenie całej dochodzonej przez powoda kwoty; jak również naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez zaniechanie wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego, poprzez uznanie, że dowód z opinii biegłej potwierdził jedynie krzywdy zgłaszane przez powoda, podczas gdy dowód ten jest korzystny dla pozwanego oraz przemilczenie zgłaszanych przez pozwanego dowodów w postaci wpisu na facebooku bezpośrednio po zdarzeniu, jak i nie odniesienie się do diagnostycznej dokumentacji lekarskiej wykonanej bezpośrednio po zdarzeniu. Zarzucił także, że w sposób bezpodstawny sąd ustalił ujawnienie u powoda zmian napadowych, podczas gdy stwierdzenie takie w badaniu było zawarte w trybie przypuszczającym, a nadto przeprowadzone badanie TK zaprzeczyło powyższemu wskazaniu,

Zarzucił także naruszenie art. 445 § 1 k.c. w związku z 444 § 1 k.c. poprzez uznanie, że zasądzona kwota jest sumą odpowiednią. Podnosząc powyższe wniósł o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa ponad kwotę 20.720 zł wraz z odsetkami (k. 292) oraz rozliczenie kosztów procesu zgodnie z treścią zmienionego rozstrzygnięcia oraz dodatkowo wniósł o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych za obie instancje.

Powód w odpowiedzi na apelację wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności wskazać należy, że wniesiona przez pozwanego apelacja dotknięta była brakami formalnymi poprzez rozbieżność w zakresie wskazanej przez apelującego wartości przedmiotu zaskarżenia, a wnioskami i zarzutami apelacyjnymi. W konsekwencji Sąd I instancji winien wezwać pozwanego do usunięcia braków formalnych apelacji, zgodnie z dyspozycją art. 370 k.p.c. Sąd Okręgowy nie uczynił zadość temu obowiązkowi, niemniej skoro pozwany pismem z dnia 12 marca 2015r. usunął powyższe rozbieżności, Sąd Apelacyjny rozpatrywał apelację powoda w zakresie wniosków apelacyjnych wynikających właśnie z pisma z 12 marca 2015r. (k. 291), zwłaszcza, że zgodnie z dyspozycją art. 373 k.p.c. Sąd drugiej instancji, jeżeli dostrzeże braki, do których usunięcia strona nie była wezwana, zażąda ich usunięcia. Dopiero w przypadku nieusunięcia braków formalnych w wyznaczonym terminie apelacja ulega odrzuceniu. Skoro pozwany w przywołanym piśmie usunął rozbieżności bez wzywania do ich usunięcia, tym samym Sąd II instancji przystąpił do rozpatrywania apelacji.

Odnosząc się do zarzutów apelacyjnych podkreślenia wymaga, że jedynie zarzut dotyczący wysokości zasądzonej kwoty tytułem zadośćuczynienia okazał się częściowo zasadny. Pozostałe zarzuty tj. naruszenia art. 6 k.c. i art. 233 § 1 k.p.c. okazały się bezzasadne.

Nie negując ustaleń Sądu I instancji, że zdarzenie z dnia 19 lipca 2012r. było dla powoda traumatycznym przeżyciem, to oceniając materiał dowodowy zebrany w postępowaniu przed Sądem I instancji Sąd Apelacyjny doszedł jedynie do odmiennych wniosków w zakresie należnej powodowi kwoty tytułem zadośćuczynienia. Apelujący przywołując określone fragmenty z opinii biegłej J. G., które w ocenie apelującego były dla niego korzystne, zdaje się nie dostrzegać, że Sąd I instancji w uzasadnieniu wyroku przytoczył dokładnie za opinią biegłej obrażenia jakich doznał powód, w tym w przypadku co do zapisu EEG wskazał, że zapis ten budził podejrzenie o uogólnione zmiany napadowe. Rację ma apelujący kiedy wskazuje, że u powoda nie obserwowano napadów padaczkowych ani utraty przytomności, a wykonane badanie TK głowy nie potwierdziło zmian organicznych w obrębie centralnego układu nerwowego. Niemniej Sąd I instancji nie czyni ustaleń, by takie zmiany miały miejsce. Przywołuje tylko, że było ryzyko ich wystąpienia. Analizując wyżej przytoczone obrażenia powoda, ich nasilenie i skutki na przyszłość zasadnie apelujący zarzuca naruszenie art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. w zakresie wysokości zasądzonego zadośćuczynienia. Powyższe skutkowało częściowym uwzględnieniem zarzutu. Analiza dowodów zgromadzonych w sprawie, w tym w

szczególności dowodu z opinii biegłego w zakresie wniosków końcowych tj. zaistnienia urazu kręgosłupa szyjnego (szczegółowo opisanego w opinii biegłej – k. 181), mikrourazu mózgowia, z dolegliwościami bólu głowy. Nadto przewlekły zespół bólowy kręgosłupa szyjnego związany z uszkodzeniem więzadła międzyłykciowego VC3-VC4 oraz częściowego uszkodzenia mięśnia czworobocznego szyi po prawej stronie może być schorzeniem przewlekłym nasilającym dolegliwości bólowe w wieku późniejszym, które mogą pojawić się przy wykonywaniu pracy fizycznej lub przy uprawianiu sportu. Niemniej to co niezwykle istotne, następstwa urazu w chwili obecnej są niezauważalne, ale też trudno jednoznacznie przewidzieć rozwój choroby. Nadal też – jak wynika z opinii biegłej – istnieje niebezpieczeństwo rozwoju w przyszłości encefalopatii pourazowej oraz wygenerowania napadów padaczkowych. Powód nie wnosił jednak o ustalenie odpowiedzialności na przyszłość, stąd przy zasądzeniu określonej kwoty tytułem zadośćuczynienia należało mieć na uwadze aktualnie zdiagnozowane następstwa zdarzenia i ewentualnie te, których pojawienie się w przyszłości jest wysoce prawdopodobne.

Uwzględniając powyższe zasądzona przez Sąd I instancji kwota 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia jawi się jako rażąco wygórowana. W ocenie Sądu Apelacyjnego uwzględniając dotychczas wypłaconą powodowi kwotę 1000 zł oraz po wydaniu wyroku przez Sąd I instancji dodatkowo kwotę 20.000 zł na poczet zadośćuczynienia, aby w całości zrekompensować doznaną przez powoda krzywdę adekwatną jest kwota 41.000zł, co oznacza, że zasądzona przez Sąd I instancji kwota 80.000 zł jest rażąco wygórowana.

Wyżej opisane obrażenia oraz uraz psychiczny jaki powód odczuwa, a którego apelujący nie neguje - w ocenie Sądu Apelacyjnego – prowadzi do wskazania, że całościowo adekwatna będzie kwota 41.000 zł, która to kwota uwzględnia wszystkie okoliczności przedmiotowego zdarzenia, jednocześnie stanowi dla powoda wymierną wartość ekonomiczną, a jednocześnie nie jest nadmiernie wygórowana. Podkreślenia wymaga, że przy zasądzeniu odpowiedniej kwoty tytułem zadośćuczynienia sąd uwzględnia nie tylko krzywdę odczuwaną na dzień wyrokowania, ale także tę, którą już w tej dacie z wysokim prawdopodobieństwem można przewidzieć. Z opinii biegłej nie sposób wyprowadzić wniosku co do dalszego rozwoju choroby. Nie bez znaczenia dla wysokości zadośćuczynienia jest okoliczność, że powód w wyniku zdarzenia praktycznie nie był hospitalizowany, badania i konsultacje były przeprowadzane doraźnie. Powód nie przebywał na długotrwałych zwolnieniach lekarskich.

Jak wynika z zaświadczenia o zatrudnieniu i zarobkach (k. 8) powód zarabia nieco ponad 3.000zł brutto miesięcznie (ponad 2.200zł netto), zatem kwota 41.000 zł stanowi dla powoda wymierną wartość ekonomiczną, bowiem praktycznie jest to półtoraroczne wynagrodzenie netto powoda. Co prawda rację ma apelujący, że Sąd I instancji w ogóle nie odniósł się do wpisów powoda na facebooku, niemniej treść wpisu nie może mieć większego znaczenia w zestawieniu z dokumentami medycznymi popartymi konkretnymi badaniami, z których to dokumentów wynikają konkretne obrażenia. Tymczasem apelujący próbuje tym dowodom przeciwstawiać wpis na facebooku.

Odnosząc się do sformułowanego zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. podkreślenia wymaga, że przepis ten nakłada na sąd orzekający obowiązek wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału, uwzględnienia wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, skonkretyzowania okoliczności towarzyszących przeprowadzeniu poszczególnych dowodów mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności, wskazania jednoznacznego kryterium oraz argumentacji pozwalającej - wyższej instancji i skarżącemu - na weryfikację dokonanej oceny w przedmiocie uznania dowodu za wiarygodny bądź też jego zdyskwalifikowanie, przytoczenia w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia dowodów, na których sąd się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27.09.2002 r., II CKN 817/00, LEX nr 56906). W ocenie Sądu odwoławczego, przeprowadzona przez Sąd Okręgowy ocena zgromadzonego materiału dowodowego na tle zarzutu niewłaściwej oceny opinii biegłej nie uchybia treści art. 233 § 1 k.p.c. Podobnie nie sposób

uznać za zasadny zarzut naruszenia art. 6 k.c., który co do zasady nie został w ogóle uzasadniony, tym samym wymyka się spod kontroli.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 20.000 zł (dodatkowo ponad kwotę zapłaconą dotychczas przez pozwanego na poczet zadośćuczynienia).

Zgodnie z dyspozycją art. 108 § 1 k.p.c. zmieniono również wyrok w punkcie drugim i trzecim poprzez ustalenie, że strony co do zasady ponoszą koszty postępowania po połowie, pozostawiając ich szczegółowe rozliczenie referendarzowi sądowemu. Skoro powód dochodził 80.720 zł, przy uwzględnieniu, że pozwany zapłacił 20.720 zł i dodatkowo poprzez zmianę dokonaną przez Sąd I instancji zasądzono dalszą kwotę 20.000 zł, zatem powód wygrał w 50 % stąd ustalenie, że strony co do zasady ponoszą koszty postępowania po połowie.

Apelacja w pozostałym zakresie zgodnie z dyspozycją art. 385 k.p.c. została oddalona.

Jednocześnie w oparciu o dyspozycję art. 100 k.p.c. koszty postępowania apelacyjnego zostały wzajemnie zniesione między stronami.

Dariusz Ryszał Halina Zarzeczna Maria Iwankiewicz